

PIOTR KOPIEC

O POTRZEBIE DIALOGU

Ludzie dialogu i ekumenizmu, red. Sławomir Żurek, Lublin: TN KUL 2022, ss. 200.

DOI: <https://doi.org/10.18290/rt22697.11>

W powszechnej opinii społeczeństwo polskie jest coraz mocniej określane przez konflikt aksjologiczny. Obserwujemy go i doświadczamy każdego dnia w debacie politycznej, w funkcjonowaniu instytucji społecznych, w codziennych rozmowach z bliskimi i znajomymi, czy wirtualnej przestrzeni mediów społecznościowych i forów internetowych. Polska nie jest oczywiście wyjątkiem – w takim konflikcie pogrążone są wszystkie społeczeństwa należące do cywilizacyjnego obszaru Zachodu. Wszędzie też jest on intensyfikowany dla doraźnego interesu politycznego oraz często bezmyślnie albo komercyjnie rozpowszechniany przez mass media.

Różni autorzy dokładają kolejne objaśnienia tego stanu rzeczy, szukając przyczyn w egoistycznym indywidualizmie, w ogłupiającym konsumpcjonizmie, w polaryzującej nowoplemienności, w ucieczce w twarde tożsamości przechodzące w fundamentalizmy, w coraz większej bezradności wobec konsekwencji postępu technologicznego – ta lista jest naturalnie o wiele dłuższa. Część tych diagnoz kształtowana jest w przekonaniu o wyjątkowości współczesnego świata, o nadchodzącym przełomie w historii ludzkości, porównywalnym wręcz z przejściem z paleolitu w neolit.

Niezależnie od adekwatności takich interpretacji, dziś bardziej intensywnie przeżywamy konflikty o wartości, te z kolei przeradzają się w konflikty codzienności, w odczuwaną niechęć czy wręcz wrogość wobec drugiej strony, albo w ucieczkę w bezpieczne obszary spotkania z tymi, którzy podobnie widzą świat. Intellektualnie wygodnie byłoby przyjąć za Marksem czy Weberem, że konflikt jest jakąś wewnętrzną zasadą rozwijającą potencjał społeczeństwa i poszukiwać różnych sposobów uzgadniania środków utrzymania porządku społecznego, co zresztą świat zachodni czynił i wciąż czyni. Bardziej wymagającym jest widzieć konflikt jako brak dialogu.

Jaki jest świat, w którym zapomina się o dialogu? Czy nie staje się miejscem konfliktu, uznanego albo na naturalny, albo za konieczny i przez to usprawiedliwianego, począwszy od prostych zmagania o ekonomiczne zasoby i kończąc na subtelnych i często ukrytych walkach o wartości? Prezentowana monografia wieloautorska inspirowane do stawiania takich pytań. Jest zbiorem wypowiedzi objaśniających pojęcie dialogu, przekazujących jego doświadczenie i zgłębiających jego istotę z pozycji teologicznej. Autorzy tekstów są ludźmi wiary i dialog rozumieją właśnie jako konsekwencję swej wiary. Napisane przez nich artykuły są erudycyjnymi przedstawieniami intelektualnej refleksji nad naturą dialogu, ale jednocześnie są też świadectwami zmagania się z dialogiem i troską o niego. Są też potwierdzeniem przekonania, że dialog jest wewnętrznie wpisany w istotę wiary w jej trzech odniesieniach: do Boga, do samego siebie i do drugiego człowieka. Taka egzystencjalno-teologiczna perspektywa jest niewątpliwą wartością książki i wyraźnie potwierdza adekwatność jej tytułu.

Artykuły dowodzą również wyraźnie, że dialog dalece wykracza poza jakąś grzeczną rozmowę, w której rozmówcy ukrywają swe intencje i swe przekonania, nie chcąc siebie nawzajem urazić. Doświadczenia dialogu to nie tylko satysfakcja z sukcesów porozumienia, ale to zwłaszcza doświadczenia pokory, przewycięzania swego epistemologicznego komfortu i odczytywania wiary w spotkaniu z innym. O tym, że jest to trudne, świadczą kolejne rozdziały książki. Autorzy nie wahają się dzielić z czytelnikiem swymi rozczarowaniami i niepowodzeniami, nie wzbraniają się również przed szczerym wyznaniem, co jest ich troską w relacjach z innymi i nie boją się kontrowersyjnych wypowiedzi na temat stanu dialogu w stosunkach międzyreligijnych i ekumenicznych. Czytelnik jednak wyraźnie odczuwa, że te kontrowersje są wyrazem fundamentalnej orientacji na dialog wypływający z wiary. Przekazane w książce radości i piękno dialogu, ale też i jego trudności pozwalają jeszcze lepiej zrozumieć, że dialog ujmowany w wierze jest jednocześnie darem i zadaniem. Może to określenie najpełniej przekazuje sens teologicznej perspektywy dialogu i stanowi też o jej szczególności wobec innych sposobów jego definiowania.

Treść książki jest więc poruszająca i ubogająca. Inspirująca jest również jej kompozycja. Poszczególne artykuły tworzą uporządkowany zbiór, który jest dyskusją na temat dialogu, jakby moderowaną przez Redaktora. Świadczą o tym powtarzające się słowa kluczowe (laicyzacja, dehumanizacja, pandemia), przywoływani ludzie dialogu (Abraham Joshua Heschel, Martin Buber, Jan Paweł II, Jan XXIII), podobna struktura wielu artykułów, a także podział na cztery części, przywodzące na myśl konferencyjne panele: „U źródeł ekumenizmu”, „Ecclasiae et oikoumene”, „ekumeniczne radykalizmy” oraz „kompetencje ekumeniczne”, poprzedzone wstępem Redaktora oraz długim artykułem Waltera Homolki, będącym w pewnym sensie merytorycznym wprowadzeniem w teorię dialogu. Zaproponowana kompozycja harmonijnie układa panoramę artykułów, przechodząc od refleksji nad pojęciem dialogu, przez rozważania zależności dialogu chrześcijańsko-żydowskiego i ekumenicznego, po zapis doświadczeń z pracy w dialogu i nad dialogiem. W konsekwencji czytelnik może niejednokrotnie odnieść wrażenie, że bezpośrednio uczestniczy w sympozjum naukowym, zwłaszcza że artykuły są przeważnie napisane żywym językiem, niezakrywającym istoty wypowiedzi pod warstwą naukowego żargonu.

Brak dialogu nie jest po prostu brakiem dialogu, ale otwieraniem przestrzeni dla niszczącego konfliktu. Obserwując współczesne debaty można odnieść wrażenie, że słowo „dialog”, podobnie zresztą jak słowo „ekumenizm” znacznie utraciły dzisiaj swój transformujący potencjał, że zaczęły przypominać nieco przynudzające i krępujące witalność utyskiwania starszego człowieka. Książka *Ludzie dialogu i ekumenizmu* pomaga czytelnikowi na nowo odsłonić wewnętrzne znaczenie i siłę pojęcia „dialog”, ukazując jego piękno i niezbędność oraz pokazując, czym może być jego lekceważenie i zaniechanie.

KS. PRZEMYSŁAW KANTYKA

CAŁA RZECZYWISTOŚĆ NALEŻY DO BOGA
WITOLDA BENEDYKTOWICZA
INTERPRETACJA ETYKI EWANGELICKIEJ

MARIUSZ ORŁOWSKI, *To powinniśmy czynić. Ewangelicka etyka teologiczna w ujęciu ks. Witolda Benedyktowicza (1921-1997)*, Warszawa: Wydawnictwo Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego „Pielgrzym Polski” 2021, ss. 232.

DOI: <https://doi.org/10.18290/rt22697.12>

To powinniśmy czynić. Ewangelicka etyka teologiczna w ujęciu ks. Witolda Benedyktowicza (1921-1997) to pełny tytuł książki Mariusza Orłowskiego, która ukazała się w 2021 r. nakładem Wydawnictwa Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego „Pielgrzym Polski” jako rozszerzona wersja rozprawy doktorskiej obronionej rok wcześniej na Wydziale Teologii KUL.

Na wstępie należy podkreślić, że praca Mariusza Orłowskiego jest pierwszą tak obszerną monografią poświęconą spuściźnie po najwybitniejszym polskim teologu ewangelickim XX wieku, jakim niewątpliwie był ks. prof. Witold Benedyktowicz, duchowny Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego oraz wykładowca teologii dogma-

Ks. prof. dr hab. PRZEMYSŁAW KANTYKA – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Teologii, Instytut Nauk Teologicznych, Sekcja Ekumenizmu, Katedra Teologii Protestantckiej; adres do korespondencji – e-mail: przemyslaw.kantyka@kul.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6571-7833>.